

Polska chce bojowych Patriotów

#WikiLeaks 7 stycznia 2011

10 Warszawa 170 Wyk. 13.02.2009 Uw. 06.12.2010 Tajne

Temat: Polska chce bojowych Patriotów, „nie konserwowane jarzyny”

Ref. Amerykańskie oświadczenie ustne z 10.08.2008 nt. amerykańskiej baterii Patriot w Polsce

Utajnił. Amb. Victor H. Ashe z par. 1.4 (b) i (d)

1. Streszczenie

Przedstawiciele Rządu Polskiego nie są wtajemniczeni w cały zakres planowania i myślenia USA nt. przyszłych rotacji baterii Patriot w Polsce, ale mają oczekiwania - niektóre naiwne, niektóre taktyczne - które coraz bardziej ujawniają. Np., kiedy ostatniej jesieni wiceminister ON Komorowski został poinformowany, że Patrioty nie zostaną zintegrowane - co najmniej na początku - z polskim systemem OPL, oświadczył on poirytowanym tonem, że Polska spodziewa się otrzymać bojowe, sprawne operacyjnie pociski, a nie „rośliny doniczkowe”. [W sposób] uzasadniony, czy nie, nasi Polscy partnerzy są przekonani że:

- a) zakładając zawarcie układu SOFA, rozpoczniemy rotację Patriotów do Polski w tym roku, niezależnie od wyniku waszyngtońskiego przeglądu programu obrony przeciwbalistycznej,
- b) bateria będzie miała jakieś nieokreślone „możliwości operacyjne”,
- c) garnizon pozostający w Polsce po 2012 będzie miał skład i liczebność jak standardowe grupy obsługujące rotacje,
- d) dostęp do Patriotów dla szkolenia nie będzie zasadniczo ograniczony przez postanowienia Aktu Kontroli Eksportu.

Aby nam pomóc załatwić te sprawy, depesza zawiera to, co wiemy o polskich oczekiwaniach i historia tego, jaką drogą do nich doszli.

Koniec streszczenia

Patrioty i obrona przeciwbalistyczna - powiązane czy nie?

2. Proponowana rotacja Patriotów była warunkiem polskiej zgody na podpisanie układu o obronie przeciwbalistycznej (BMDA) i USA prawdopodobnie nie oferowałyby jej w

innych okolicznościach. Wydaje się, że będzie celowe bardzo uproszczone przypomnienie, jak się w tej sytuacji znaleźliśmy.

3. Problem Patriotów w Polsce *wisiał* (głównie milcząco) nad negocjacjami BMDA ostatniej wiosny. Końcowy przełom w negocjacjach nastąpił [wraz] z polskim ustnym oświadczeniem z 7. lipca. Sygnalizowało ono chęć Rządu Polskiego przyczynienia się do rozmieszczenia baterii Patriot w Polsce. Ustna odpowiedź USA z 10 sierpnia brzmiała, że w *kontekście szerszej i głębszej dwustronnej zależności obronnej, włączającej rozmieszczenie pocisków balistycznych w Polsce, USA są przygotowane rozmieścić baterie Patriot Armii USA w Polsce (dodano nacisk)*". Plany umieszczenia Patriotów podano do publicznej wiadomości w Deklaracji Współpracy Strategicznej, podpisanej równoległe z BMDA, w której zgodziliśmy się zintensyfikować naszą współpracę w zakresie obrony i bezpieczeństwa m.in. *przez rozmieszczenie pocisków przeciwlotniczych i przeciwbalistycznych systemu Patriot Armii USA w Polsce, poczynając od 2009.*

4. Od tego czasu obie strony wykorzystywały tą sprawę do pobudzania większej energii w negocjacjach u partnera. USA oświadczyły jasno, że nie posuną się dalej w sprawie Patriotów bez ratyfikacji BMDA i układu SOFA (warunek podkreślony oświadczeniu ustnym 10.08), a Polacy postępowali ostrożnie w rozmowach SOFA, w obawie, że USA nie będą w stanie dotrzymać rotacji Patriotów w 2009. Słusznie czy nie, Polacy wierzą, że ratyfikacja SOFA i BMDA, oraz podpisanie Deklaracji Strategicznej w czasie rozmów BMDA, to sprawa niezależna. Potraktowali nas nawet naszym językiem, radząc, by USA nie były takim *handlarzem*, wiążąc swoje zobowiązania obrony Polski z nowym poglądem na pociski przechwytyjące.

Kiedy Patriot jest Patriotem?

5. Deklaracja Współpracy Strategicznej określa pewne parametry proponowanego *rozmieszczenia* Patriotów, dopuszczając, że rotacja baterii Patriotów *będzie obejmowała wspólne możliwości ćwiczebne, które wzbogacą polskie możliwości OPL*. Polacy interpretują *będzie obejmowała*, jako *nie ograniczające się do* i oczekują, że polska OPL będzie wzbogacona w nowe zdolności operacyjne przez rotację Patriotów. Powtarzane oświadczenia USA (od sierpnia 2008), że bateria nie będzie miała możliwości bojowych, są interpretowane przez Polaków jako część szerszej dyskusji o C4ISR i współoperacyjności Patriotów z ich ogólną architekturą OPL. Po miesiącach *kroków w przód, kroków w tył* sądzymy, że Polacy teraz rozumieją, że baterie rotujące nie będą miały pełnych zdolności bojowych, że nie mogą być natychmiast włączone do polskiego systemu OPL i że będą się skupiać na szkoleniu i treningach.

6. Jest to dobry moment, by podkreślić najbardziej jaskrawą lukę w zrozumieniu, między nami i Polakami. Polakom nie powiedziano, że baterie będą rotowane bez

pocisków, tj. rotacja nie będzie miała zdolności bojowej, nie tylko w fazie początkowej (z powodu różnic C4ISR oraz innych), ale na pewno nie będzie operacyjna, a tym bardziej interoperacyjna w jakimkolwiek momencie naszych aktualnych planów. Jest to kwestia podstawowej definicji dla Polaków - czy to jest w ogóle bateria Patriotów, jeśli nie posiada bojowych pocisków? Polacy oczekują, że bateria będzie nie tylko operacyjna, ale po pewnym czasie również interoperacyjna, wzbogacając polską OPL. Wiceminister ON [Stanisław] Komorowski poinformowany ostatnio jesienią, że Patrioty nie będą operacyjne, co najmniej na początku, odpowiedział ze złością, że Polska oczekuje operacyjnych pocisków Patriot, a nie *roślin doniczkowych*.

Co to jest garnizon? Co to jest wspólne szkolenie?

7. Rząd Polski ma również inną koncepcję obecności, którą USA zgodziły się (również w Deklaracji) ustanowić *Garnizon dla utrzymania i obsługi baterii Patriot Armii USA* w 2012. Polacy uważają, że stała organizacja baterii będzie obejmowała ok. 110 ludzi - mniej więcej tą samą liczbę w każdej planowanej rotacji między 2009 a 2012 - co oznacza, że Polacy oczekują że, *Garnizon* przekształci rotację w stałą obecność. Bieżące planowanie USA wydaje się obejmować tylko 20-30 osób stałego personelu do obsługi wysuniętego wyposażenia. Dodatkowo Polacy uważają, że przepisy transferu technologii normalnie ograniczałyby dostęp do wyposażenia Patriotów w celach szkoleniowych, ale interpretują sformułowanie w Deklaracji, pozwalające na *wspólne możliwości szkoleniowe*, jako stwierdzenie, że będą mieli szerszy dostęp do tej technologii, niż normalnie pozwala Akt Kontroli Eksportu.

Komentarz

Musimy się poruszać ostrożnie. Możemy zapełnić pewne luki między naszymi planami i oczekiwaniami Polaków mając czas, skupienie i cierpliwość po obu stronach. Problem *roślin doniczkowych* jest jednak bardziej zdradliwy. Premier Tusk, nie będący entuzjastą obrony przeciwbalistycznej ani też tak przywiązany do polsko-amerykańskich powiązań strategicznych jak jego poprzednicy, *sprzedał* społeczeństwu BMDA, jako poprawiające polskie bezpieczeństwo dzięki umowie o Patriotach. Jeśli europejskie rozmieszczenie baz przeciwbalistycznych nie pójdzie, jak się oczekuje, Polacy będą się spodziewali, że rotacja Patriotów nie tylko nastąpi, ale będzie miała pewną wartość operacyjną - jeśli nie interoperacyjną - później. Postępując do przodu, musimy uważać, by nie wdepnąć w to *bloto*. Potrzebujemy strategii pozwalającej na konsultacje z Polakami, jak wypełnić tę lukę, zanim zrujnuje ona wyniki dobrej, dotychczasowej współpracy.

Temat: Polska chce bojowych Patriotów, „nie konserwowane jarzyny”

Ref. Amerykańskie oświadczenie ustne z 10.08.2008 nt. amerykańskiej baterii Patriot w Polsce

Utajnił. Amb. Victor H. Ashe z par. 1.4 (b) i (d)

1. Streszczenie

Przedstawiciele Rządu Polskiego nie są wtajemniczeni w cały zakres planowania i myślenia USA nt. przyszłych rotacji baterii Patriot w Polsce, ale mają oczekiwania - niektóre naiwne, niektóre taktyczne - które coraz bardziej ujawniają. Np., kiedy ostatniej jesieni wiceminister ON Komorowski został poinformowany, że Patrioty nie zostaną zintegrowane - co najmniej na początku - z polskim systemem OPL, oświadczył on poirytowanym tonem, że Polska spodziewa się otrzymać bojowe, sprawne operacyjnie pociski, a nie „rośliny doniczkowe”. [W sposób] uzasadniony, czy nie, nasi Polscy partnerzy są przekonani że:

a) zakładając zawarcie układu SOFA, rozpoczniemy rotację Patriotów do Polski w tym roku, niezależnie od wyniku waszyngtońskiego przeglądu programu obrony przeciwbalistycznej,

b) bateria będzie miała jakieś nieokreślone „możliwości operacyjne”,

c) garnizon pozostający w Polsce po 2012 będzie miał skład i liczebność jak standardowe grupy obsługujące rotacje,

d) dostęp do Patriotów dla szkolenia nie będzie zasadniczo ograniczony przez postanowienia Aktu Kontroli Eksportu.

Aby nam pomóc załatwić te sprawy, depeza zawiera to, co wiemy o polskich oczekiwaniach i historia tego, jaką drogą do nich doszli.

Koniec streszczenia

Patrioty i obrona przeciwbalistyczna - powiązane czy nie?

2. Proponowana rotacja Patriotów była warunkiem polskiej zgody na podpisanie układu o obronie przeciwbalistycznej (BMDA) i USA prawdopodobnie nie oferowałyby jej w innych okolicznościach. Wydaje się, że będzie celowe bardzo uproszczone przypomnienie, jak się w tej sytuacji znaleźliśmy.

3. Problem Patriotów w Polsce *wisiał* (głównie milcząco) nad negocjacjami BMDA ostatniej wiosny. Końcowy przełom w negocjacjach nastąpił [wraz] z polskim ustnym oświadczeniem z 7. lipca. Sygnalizowało ono chęć Rządu Polskiego przyczynienia się do rozmieszczenia baterii Patriot w Polsce. Ustna odpowiedź USA z 10 sierpnia

brzmiała, że w *kontekście szerszej i głębszej dwustronnej zależności obronnej, włączającej rozmieszczenie pocisków balistycznych w Polsce, USA są przygotowane rozmieścić baterie Patriot Armii USA w Polsce (dodano nacisk)*". Plany umieszczenia Patriotów podano do publicznej wiadomości w Deklaracji Współpracy Strategicznej, podpisanej równolegle z BMDA, w której zgodziliśmy się zintensyfikować naszą współpracę w zakresie obrony i bezpieczeństwa m.in. *przez rozmieszczenie pocisków przeciwlotniczych i przeciwbalistycznych systemu Patriot Armii USA w Polsce, poczynając od 2009.*

4. Od tego czasu obie strony wykorzystywały tą sprawę do pobudzania większej energii w negocjacjach u partnera. USA oświadczyły jasno, że nie posuną się dalej w sprawie Patriotów bez ratyfikacji BMDA i układu SOFA (warunek podkreślony oświadczeniu ustnym 10.08), a Polacy postępowali ostrożnie w rozmowach SOFA, w obawie, że USA nie będą w stanie dotrzymać rotacji Patriotów w 2009. Słusznie czy nie, Polacy wierzą, że ratyfikacja SOFA i BMDA, oraz podpisanie Deklaracji Strategicznej w czasie rozmów BMDA, to sprawa niezależna. Potraktowali nas nawet naszym językiem, radząc, by USA nie były takim *handlarzem*, wiążąc swoje zobowiązania obrony Polski z nowym poglądem na pociski przechwytyjące.

Kiedy Patriot jest Patriotem?

5. Deklaracja Współpracy Strategicznej określa pewne parametry proponowanego *rozmieszczenia* Patriotów, dopuszczając, że rotacja baterii Patriotów *będzie obejmowała wspólne możliwości ćwiczebne, które wzbogacą polskie możliwości OPL.* Polacy interpretują *będzie obejmowała*, jako *nie ograniczające się do* i oczekują, że polska OPL będzie wzbogacona w nowe zdolności operacyjne przez rotację Patriotów. Powtarzane oświadczenia USA (od sierpnia 2008), że bateria nie będzie miała możliwości bojowych, są interpretowane przez Polaków jako część szerszej dyskusji o C4ISR i współoperacyjności Patriotów z ich ogólną architekturą OPL. Po miesiącach *kroków w przód, kroków w tył* sądzymy, że Polacy teraz rozumieją, że baterie rotujące nie będą miały pełnych zdolności bojowych, że nie mogą być natychmiast włączone do polskiego systemu OPL i że będą się skupiać na szkoleniu i treningach.

6. Jest to dobry moment, by podkreślić najbardziej jaskrawą lukę w zrozumieniu, między nami i Polakami. Polakom nie powiedziano, że baterie będą rotowane bez pocisków, tj. rotacja nie będzie miała zdolności bojowej, nie tylko w fazie początkowej (z powodu różnic C4ISR oraz innych), ale na pewno nie będzie operacyjna, a tym bardziej interoperacyjna w jakimkolwiek momencie naszych aktualnych planów. Jest to kwestia podstawowej definicji dla Polaków - czy to jest w ogóle bateria Patriotów, jeśli nie posiada bojowych pocisków? Polacy oczekują, że bateria będzie nie tylko operacyjna, ale po pewnym czasie również interoperacyjna, wzbogacając polską OPL. Wiceminister ON [Stanisław] Komorowski poinformowany ostatnio jesienią, że Patrioty

nie będą operacyjne, co najmniej na początku, odpowiedział ze złością, że Polska oczekuje operacyjnych pocisków Patriot, a nie *roślin doniczkowych*.

Co to jest garnizon? Co to jest wspólne szkolenie?

7. Rząd Polski ma również inną koncepcję obecności, którą USA zgodziły się (również w Deklaracji) ustanowić *Garnizon dla utrzymania i obsługi baterii Patriot Armii USA* w 2012. Polacy uważają, że stała organizacja baterii będzie obejmowała ok. 110 ludzi - mniej więcej tą samą liczbę w każdej planowanej rotacji między 2009 a 2012 - co oznacza, że Polacy oczekują że, *Garnizon* przekształci rotację w stałą obecność. Bieżące planowanie USA wydaje się obejmować tylko 20-30 osób stałego personelu do obsługi wysuniętego wyposażenia. Dodatkowo Polacy uważają, że przepisy transferu technologii normalnie ograniczałyby dostęp do wyposażenia Patriotów w celach szkoleniowych, ale interpretują sformułowanie w Deklaracji, pozwalające na *wspólne możliwości szkoleniowe*, jako stwierdzenie, że będą mieli szerszy dostęp do tej technologii, niż normalnie pozwala Akt Kontroli Eksportu.

Komentarz

Musimy się poruszać ostrożnie. Możemy zapełnić pewne luki między naszymi planami i oczekiwaniami Polaków mając czas, skupienie i cierpliwość po obu stronach. Problem *roślin doniczkowych* jest jednak bardziej zdradliwy. Premier Tusk, nie będący entuzjastą obrony przeciwbalistycznej ani też tak przywiązany do polsko-amerykańskich powiązań strategicznych jak jego poprzednicy, *sprzedał* społeczeństwu BMDA, jako poprawiające polskie bezpieczeństwo dzięki umowie o Patriotach. Jeśli europejskie rozmieszczenie baz przeciwbalistycznych nie pójdzie, jak się oczekuje, Polacy będą się spodziewali, że rotacja Patriotów nie tylko nastąpi, ale będzie miała pewną wartość operacyjną - jeśli nie interoperacyjną - później. Postępując do przodu, musimy uważać, by nie wdepnąć w to *błoto*. Potrzebujemy strategii pozwalającej na konsultacje z Polakami, jak wypełnić tę lukę, zanim zrujnuje ona wyniki dobrej, dotychczasowej współpracy.